



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Radosław Tomasz Jeż (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko A. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 18 lipca 2024 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Finansowego od wyroku
zaocznego Sądu Okręgowego w Łodzi z 6 listopada 2018 r., sygn. II C 1231/18,

**1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i trzecim
i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania
Sądowi Okręgowemu w Łodzi;**

**2. znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego
wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Pismem z 8 stycznia 2024 r. Rzecznik Finansowy wywiódł skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku zaocznego z 6 listopada 2018 r., wydanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 1231/18, zmienionego częściowo postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 7 marca 2019 r., I ACz 275/19.

Działając na podstawie art. 89 § 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm.; dalej jako: „ustawa o SN”), Rzecznik Finansowy zaskarżył ww. wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Łodzi w części, tj. w zakresie pkt. 1 i 3 wyroku.

Zaskarżonemu orzeczeniu Rzecznik Finansowy zarzucił:

1. na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 ustawy o SN naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, co miało istotny wpływ na wynik sprawy:

a) tj.: zasady związania prawem międzynarodowym oraz zasady pierwszeństwa prawa europejskiego przed ustawami krajowymi, określonych w art. 9 w zw. z art. 91 ust. 3 w zw. z art. 76 Konstytucji RP poprzez odmowę ustalenia abuzywności klauzul i zastosowania przepisów Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 ze zm.; dalej jako: „Dyrektywa 93/13”), tym samym poprzez niezapewnienie konsumentowi jako słabszej stronie stosunków cywilnoprawnych z przedsiębiorcą, właściwej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, w tym nieuczciwymi warunkami umownymi;

b) zasady prawa do sądu, w postaci sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy określonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP polegające na całkowitym pominięciu przez Sąd obowiązujących przepisów prawa w zakresie ochrony konsumenta i wydaniu wyroku zaocznego wbrew ciążącemu na nim obowiązкови, wskutek zaniechania dokonania oceny postanowień zawartych w umowie o kredyt hipoteczny w zakresie m.in. wypłaty i spłaty kredytu pod kątem ich abuzywności i niezniwelowania nierówności istniejącej pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą

i niewyciągnięcie wszystkich konsekwencji z tego stwierdzenia, a więc rozpoznania sprawy z pominięciem przepisów art. 385¹ § 1 i n. k.c.

2. na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, polegające na ich błędnym niezastosowaniu w sprawie w wyniku zaniechania zbadania istoty sprawy (treści umowy zawartej między przedsiębiorcą i konsumentem), a w konsekwencji niezbadanie z urzędu zawartych postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności, prowadzącego ostatecznie do odmowy przyznania ochrony uprawnionemu konsumentowi.

W oparciu o powyższe zarzuty – rozwinięte następnie w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej – Rzecznik Finansowy, na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Rzecznik Finansowy wskazał, że wniesienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem zaskarżone orzeczenie powinno być wyeliminowane z obrotu prawnego jako naruszające prawa i wolności człowieka określone w Konstytucji RP, takie jak zasada sprawiedliwości społecznej, równość wobec prawa, ochrona konsumenta, prawidłowość działania organów władzy publicznej w rozumieniu ochrony obywatela przed arbitralnością władzy publicznej, a także stoi w sprzeczności z wiążącym Polskę prawem międzynarodowym.

Dalej Rzecznik Finansowy przedstawił skrótowo stan faktyczny i prawny sprawy. Jak wskazał, 2 kwietnia 2008 r. A. S. zawarła z Bankiem S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest Bank S.A. z siedzibą w W. (dalej jako: „Bank”) umowę nr [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...] waloryzowany kursem CHF (dalej jako: „umowa”, „umowa kredytu”).

Umowa oraz cała dokumentacja kredytowa zostały sporządzone przez Bank według wzorów, które nie podlegały żadnym negocjacjom ani zmianom. Umowa została zawarta na okres 504 miesięcy, tj. od dnia 2 kwietnia 2008 r. do dnia 1 kwietnia 2050 r., a kwota kredytu wyniosła 770.000,00 PLN (§ 1 ust. 2 i 4 umowy).

W umowie znalazły się następujące postanowienia, tzw. „klauzule przeliczeniowe”, „waloryzacyjne”:

- „Waluta waloryzacji Kredytu: CHF” (§ 1 ust. 3 umowy kredytu);
- „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-03-13 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej Banku SA wynosi 350.861,20 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie” (§ 1 ust. 3A umowy kredytu);
- „Bank udziela Kredytobiorcy, na Jego wniosek, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej Banku S.A. Kwota Kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia Kredytu” (§ 7 ust. 1 umowy kredytu);
- „Wysokość Kredytu, wyrażoną w CHF określa się jako sumę wszystkich uruchomionych transz Kredytu, wyrażonych w CHF” (§ 8 ust. 4 umowy kredytu);
- „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50” (§ 11 ust. 5 umowy kredytu).

Na skutek problemów ze spłatą bieżących rat kredytu Bank wypowiedział pozwanej umowę kredytu, stawiając w stan wymagalności wszystkie wynikające z niej należności.

W dniu 29 września 2017 r. Bank zawarł z P. Niestandaryzowanym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym (obecna nazwa: P. Niestandaryzowany Fundusz Wierzytelności Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.) umowę cesji wierzytelności. Podmiot poinformował kredytobiorczynię, że stan zadłużenia na omawiany dzień wynosił 533.090,48 PLN.

Nabywca wierzytelności uzyskał tytuł wykonawczy – zaopatrzony w klauzulę wykonalności 14 maja 2019 r., wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Łodzi z 6 listopada 2018 r., II C 1231/18.

Na skutek zażalenia Prokury na postanowienie zawarte w punkcie 1b sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 6 listopada 2018 r., II C 1231/18,

Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z 7 marca 2019 r., I Acz 275/19, zmienił zaskarżone postanowienie w ten tylko sposób, że zastrzegł, iż pozwana ma prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności za zapłatę do przedmiotu hipoteki umownej kaucyjnej łącznej ustanowionej dla zabezpieczenia spłaty należności pieniężnych wynikających z umowy kredytu nr [...] zawartej przez A. S. z Bank S.A. z siedzibą w W. 2 kwietnia 2008 r., tj. do nieruchomości położonych w miejscowości Ż., dla których prowadzone są księgi wieczyste o numerach [...] oraz [...]1 objąć wyłącznie kwotę 162.000 PLN.

Wydany wyrok zaoczny nie został przez pozwaną zaskarżony.

Pismem z 12 lutego 2024 r. odpowiedź na skargę nadzwyczajną złożył powód – P. Niestandardyzowany Fundusz Wierzytelności Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., wnosząc o oddalenie skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, albowiem zaskarżone orzeczenie, tj. prawomocny wyrok zaoczny z 6 listopada 2018 r., wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 1231/18, zmieniony częściowo postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 7 marca 2019 r., I ACz 275/19 – w zaskarżonej części – nie odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dają się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 146/21).

W piśmiennictwie zauważa się, że z formalnego punktu widzenia skarga nadzwyczajna należy do nadzwyczajnych środków zaskarżenia o złożonym charakterze (T. Ereciński, K. Weitz, Skarga nadzwyczajna w sprawach cywilnych, Przegląd Sądowy 2019 r., Nr 2, s. 8). Formalnoprawna analiza skargi nadzwyczajnej wniesionej w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że skarga jest dopuszczalna, co otwiera możliwość jej merytorycznego rozpoznania.

Przechodząc do zasadniczych rozważań Sąd Najwyższy wskazuje, że Rzecznik Finansowy postawił zaskarżonemu orzeczeniu zarzuty, których charakter sprowadza się do okoliczności zaniechania zbadania istoty sprawy (przede wszystkim treści umowy między przedsiębiorcą i konsumentem), a w konsekwencji niezbadanie z urzędu abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu, prowadzącego ostatecznie do odmowy przyznania ochrony uprawnionemu konsumentowi oraz nieprzeprowadzeniu badania, czy umowa kredytu jest ważna, jeżeli dokona się z niej eliminacji klauzul niedozwolonych zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. Z tak ukształtowanego zarzutu wynika, że przede wszystkim doszło do naruszenia określonej w art. 76 Konstytucji RP zasady ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez zasądzenie od pozwanej należności wynikającej z umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (frank szwajcarski), bez zbadania potencjalnie nieuczciwego

charakteru postanowień umowy, z której wynikało zobowiązanie zabezpieczone hipoteką na nieruchomości.

Powyższe zarzuty (i przedstawioną na ich poparcie argumentację) uznać należy za zasadne. W tym miejscu Sąd Najwyższy wyraźnie jednak podkreśla, że przyczyną uchylecia zaskarżonego orzeczenia nie jest jednoznaczne stwierdzenie nielegalności (abuzyjności) szczegółowych postanowień umownych, ale brak ich zbadania w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Łodzi.

Nie wymaga szerszego uzasadnienia twierdzenie, że liczne umowy kredytowe indeksowane do waluty obcej (najczęściej franka szwajcarskiego) są w ostatnim czasie skutecznie podważane przed sądami powszechnymi. Wokół tzw. problematyki frankowej narosło bogate orzecznictwo, w tym judykatura Sądu Najwyższego – „uwieńczona” wydaniem przez Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej uchwały z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 112-120 akt nadesłanych) prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd Okręgowy w Łodzi nie dokonał badania abuzyjności konkretnych postanowień umowy kredytu. Przy tym Sąd wskazał, że „wyżej przywołaną umowę pozwana zawarła działając jako konsument, tj. bez związku z jakąkolwiek działalnością zawodową lub gospodarczą” (s. 2 *in principio* uzasadnienia), by następnie stwierdzić: „w świetle wyżej przywołanych okoliczności istnienie i wymagalność wyżej opisanej wierzytelności pieniężnej dotyczącej spłaty kredytu oraz przysługiwanie tej wierzytelności powodowi nie budzą wątpliwości. Co do wysokości należności głównej powodowego funduszu z tytułu spłaty kredytu stwierdzić należy, że wprawdzie umowa kredytu z dnia 2 kwietnia 2008 roku dotyczyła kredytu waloryzowanego kursem waluty szwajcarskiej (k. 16), a poszczególne postanowienia tej umowy dotyczące waloryzacji mogłyby być ewentualnie rozpatrywane przez pryzmat ich zgodności z kryteriami wskazanymi w art. 385¹ § 1 k.c., to jednak w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że ewentualnie niedozwolony charakter tego rodzaju postanowień umownych miał wpływ na wysokość zobowiązania pozwanej w takim zakresie, aby skutkowało to częściowym lub całkowitym oddaleniem powództwa w sprawie niniejszej – a to dlatego, że strona powodowa dochodziła jedynie zapłaty części należności głównej w kwocie 162.000 zł. Jak wynika z pisemnego wypowiedzenia umowy

kredytu (k. 88), na datę jego dokonania zadłużenie pozwanej wobec Bank S.A. z tytułu spłaty kapitału kredytu stanowiło równowartość 135.354,55 franków szwajcarskich (k. 88), co stanowiło ok. 38% pierwotnej kwoty kredytu, która stanowiła równowartość ok. 350.000 franków szwajcarskich (§ 1 pkt 3a umowy - k. 16). Nawet zatem gdyby całkowicie pominąć klauzulę waloryzacyjną, należałoby przyjąć, że do zapłaty przez pozwaną pozostało na datę wypowiedzenia umowy kredytu ponad 1/3 kapitału kredytu, tj. kwota ponad 250.000 zł (770.000 zł : 3), a zatem kwota zdecydowanie wyższa od kwoty dochodzonej pozwem, co czyni zbędnym prowadzenie w niniejszej sprawie rozważań na temat ewentualnej abuzywności umownych klauzul waloryzacyjnych” (s. 4 uzasadnienia).

Zacytowany fragment rozważań Sądu Okręgowego przesądza o zasadności twierdzenia, że w analizowanej sprawie Sąd *meriti* nie zbadał ważności i charakteru postanowień zawartej przez strony umowy kredytu hipotecznego (k. 16 i n. akt nadesłanych). Tymczasem w przypadku dochodzenia zapłaty na podstawie roszczeń wywodzonych z umowy zawartej z konsumentem miał taką wyraźną powinność. W ocenie Sądu Najwyższego, nie sposób stwierdzić by Sąd Okręgowy w Łodzi dokonał analizy postanowień umownych z perspektywy treści art. 385¹ k.c. Zgodnie z § 1 przedmiotowego przepisu, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd Okręgowy *expressis verbis* przyznał, że zbędnym jest „prowadzenie w niniejszej sprawie rozważań na temat ewentualnej abuzywności umownych klauzul waloryzacyjnych” (s. 4 uzasadnienia). Stwierdzić należy więc, że brak przeprowadzenia badania treści umowy świadczy o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – ochrony takiej konsumentowi w tym przypadku nie zapewniono.

Zgodnie z art. 76 Konstytucji RP, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony

określa ustawa. Z kolei na mocy art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W badanej sprawie należy uznać, że doszło do działania zagrażającego bezpieczeństwu konsumenta, które to bezpieczeństwo *expressis verbis* podlega ochronie władz publicznych na podstawie art. 76 ustawy zasadniczej. Bezpieczeństwo, o którym mowa w art. 76 Konstytucji RP, należy ujmować szeroko. W szczególności, jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, obejmuje ono także bezpieczeństwo prawne. W wyroku Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19, wyjaśniono obszernie, że: jedną z zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) jest zasada zaufania obywatela do państwa. Zasada ta wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny (wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00). Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia przewidywalność działań organów państwa oraz prognozowanie działań własnych (wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., P 3/00). Zatem jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa, wyrażająca się również w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (w tym duchu, wiążąc kwestię bezpieczeństwa prawnego z potencjalnym naruszeniem art. 76 i art. 2 Konstytucji RP Sąd Najwyższy wypowiedział się już wiele razy, zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19; z 11 maja 2022 r., I NSNc 408/21). Wyprowadzono stąd wniosek, że wydanie nakazu zapłaty (orzeczenia) z naruszeniem przepisów prawa może zostać uznane za godzące w zasadę zaufania obywateli do państwa i prowadzić do zasadności skargi nadzwyczajnej (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2022 r., I NSNc 378/21).

W ocenianym postępowaniu wydano wyrok zaoczny bez zbadania abuzywności postanowień zawartej umowy kredytu hipotecznego, podczas gdy prawidłowe działanie skutkować powinno przeprowadzeniem dokładnej analizy ważności i skutku wiążącego umowy łączącej strony. W konsekwencji, zaniechanie dokonania tego stanowi rażące naruszenie prawa i prowadzi do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej. Przy tym raz jeszcze wypada podkreślić, że Sąd Najwyższy nie przesądza o nielegalności (abuzywności) szczegółowych postanowień spornej umowy kredytu hipotecznego. Przyczyną uchylecia orzeczenia – w zaskarżonej części – jest jedynie brak ich zbadania w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Łodzi.

Ponownie rozpatrując sprawę, Sąd Okręgowy dokona jej wszechstronnej analizy, biorąc pod uwagę relewantne przepisy prawa materialnego i procesowego oraz poglądy Sądu Najwyższego wyrażone powyżej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

[a!]